GODZIENNA

Nr 214. ROK 1832. PONIEDZIAŁEK 13 SIERPNIA.

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych, niezawodnie o godz: 4 po południ: w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

Gazeta Krakowska

PRENUMERATA:
Kwartalna........złp. 12.
Miesięczna....... „ 5.
Ner pojedynczy...gr: 10.
Za donie: od wier: g. 15.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na O ° Reaumiura.

Dzien godzina	Barometr na O° 0.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
7 ½	27 8. 703	† 11.3	† 7.0	Połud. zachodni średni	Pogoda	
12 12	„ 8. 462	18.6	6.3	„ mocny	Pogoda z Chmurami	
3	„ 8. 083	18.6	5.6	„ „	„ „	
9.	„ 8. 213	† 13.6	† 7.0	Północny słaby	Pogoda	

Część Urzędowa.

KRAKÓW.

OBWIESZCZENIE.

Wmoc uchwały W. Trybunału I. Jnstancyi M. Krakowa dnia 17 Lipca 1832 r. ad Nrø 2721. ruchomości po star: Herszlu Pinkusie Chorowitzu pozostałe; jako to: towary wełniane— płutna— płucienka— wyroby srebrne— pościel— zegary— rozmaita stolarszczyzna— wyroby mosiężne— kiążki w języku hebrayskim— i t. p. w mieście Kazimierzu przy Krakowie przy ulicy Szewskiey w kamienicy pod L. 75— w dniu 16 Sierpnia r. b. i następnych przez publiczną licytacyą sprzedawanemi zostaną. Chęć kupna mających na czas i mieysce oznaczone zaprasza się. Kraków d. 11 Sierpnia 1832 r.

Jgnacy *Kopyciński* K. S.

—******—

Część Nieurzędowa.

WIADOMOSCI z POCZTY WCZORAYSZEY.

PARYŻ 29 Lipca.

Marszałek Sult powrócił wczoray wieczór z kąpieli Mont-d'Or, i dziś zaraz objął styr ministerstwa woyny.—

Wczoray o świcie dnia, huk dział ogłosił Paryżowi drugi dzień uroczystości lipcowey. O koło południa tysiące ludu udały się na pole Marsa dla przypatrzenia wyścigom konnym, cwiczeniom gimnastycznym, i puszczeniu balonu. Nagrody rozdawane były przy odgłosie trąb i powszechnych oklaskach dla zwycięzcy. Igrzyska i zabawy na różne punkta rozdzielone, wszędzie mnóstwa ludu ściągały, równie jak znakomitszych osób. Po godzinie 5tey, dał się postrzedz ogólny ruch między massami ludu, które się ku główney alei zwracać zaczęły, widząc z daleka króla jadącego ku polom elizeyskim. Wieść o zbliżaniu się monarchy, jak błyskawica w oka mgnieniu rozbiegła się na wszystkie strony, i zaraz porzucono igrzyska. Wnet przybył król konno w cywilnym ubiorze, otoczony królewiczami, za nim zaś lekki pojazd w którym się znaydowała królowa z xiężniczkami. Następujący zaś wypadek, zrobił nayprzyjemnieysze wrażenie między ludem. Gdy król spostrzegł na drodze swey, wśród tłumów spokoynie przejeżdzając, wszędzie witany radosnemi okrzykami: »*Niech żyje król!* że oddział gwardyi municypalney konney,

chciał mu drogę torować, krzyknął na nich zdaleka: *»Na bok gwardya municypalna, na bok!»* Słowa te były hasłem nayradośnieyszych uniesień i okrzyków; tłumy otoczyły monarchę prowadząc go z rozczuleniem i słysząc z ust jego wynurzenie pociechy jaką mu przychylność i miłość jego ludu sprawia na sercu. — Takież same uniesienia i okrzyki towarzyszyły królowey i królewnom. Była to chwila dowodząca, do jakiego stopnia poziome są i nikczemne nadzieje garstki źle myślących, jak bezsilne są zamachy demagogów i anarchistów na poróżnienie dobrego króla z narodem. — Wieczorem cała stolica illuminowana wspaniale, spalone nayprzepysznieysze fajerwerki, wystawiały czarodzieyski obraz, harmonii serc wszystkich. Spokoyność ani na jednę chwilę nigdzie zamieszaną niebyła. Naprożno pisma oppozycyine bijąc zawsze w jeden punkt uchybienia: *że niebyło żałobnego nabożeństwa za poległych*, jakby w chwiłach radości, koniecznie pogrzebowe obchody potrzebne były, napróżno usiłują w opacznem świetle, wystawiać tę uroczystość. Kto był jey naocznym świadkiem, nic więcey w nich niewyczyta, prócz zazdrosney ironii i nieszczerości.

Dnia 30 Lipca.

Naypięknieysza pogoda, towarzyszyła wczoray rewii, którą król odbył z osadą paryzką, i gwardyą narodową stolicy i jey obwodu. Następujące woyska miały w niey uczęstnictwo. Pierwsza dywizya piechoty pod dowództwem jenerała porucznika hr. Roguet, składająca się z półków 1. 16. 38 i 42 piechoty linijowey; — druga dywizya piechoty pod dowództwem następcy tronu xięcia Orleans, składająca się z półków 3. 12. i 14 lekkiey i 25 piechoty linijowey;— 11 pólk artylleryi z nowym pociągiem *(train)* przez króla Leopolda w podarunku przysłanym, pod dowództwem jenerała Gourgaud; dwie dywizye kawaleryi pod dowództwem jenerała porucznika barona Gerard i hrabiego Colbert. Ogół woysk nielicząc w to gwardyi narodowych wynoszący około 35,000 ludzi i 9,000 koni, dowodzony był naczelnie przez jenerała-porucznika hr: Pajol. Woyska zaymowały wedle zwyczaju, całą przestrzeń, bulwarów od *Barrière du Trône*, aż do łuku zwanego *Etoile*, po jedney stronie woyska od linii, po drugiey gwardye narodowe, mające na czele marszałka Lobau. Jego Królewska Mość wyjechał z pałacu Tullierjów o godzinie 10 i gdy w orszaku świetnego sztabu wzdłuż wszystkich linii przejechał, rozkazał woysku defilować przed sobą na placu Vendome.— Wieczorem wszystkie teatry były otwarte i cały Paryż oświecony. Świetny fajerwerk spalony na moście zgody, *(pont de la Concorde,)* zakończył uroczystość. —

Dziennik *Trybuna*, został wczoray 61 raz skonfiskowanym. —

—⊛⊛⊛—

AUSTRYA.

Wiedeń 26 Lipca.

»Dziennikarze czynią wiele nadaremnych usiłowań. Tak głoszą, że pułkownik de Prokesz mieysce rądcy nadwornego de Gentz zastąpi; co zdaje się bydź rzeczą do prawdy niepodobną. P. Prokesz posiada znakomite talenta i przez swe podróże do Lewantu i Egiptu, które w 4ch tomach opisał, zaszczytnie często był wspominany. Był on przeznaczony udać się z Florencyi do Grecyi w dyplomatycznem posłannictwie, jeżeliby tam stały rząd ustanowionym został. Wprawdzie bydź może, że w cesarskiey taynéy kancellaryi otrzyma posadę, gdzie od śmierci Floreta jedno mieysce nie jest obsadzone. Ale żeby wynagrodzić stratę P. Gentz X. Metternichowi, do tego potrzeba większego doświadczenia i wykształcenia, niż P. de Prokesz od czasu, gdy był adjutantem przy naczelnym wodzu, xięciu Schwarzenberg, mógł nabydź.»

Znowu dążą oddziały woyska austryackiego do Włoch.

FRANCYA.

Paryż 26 Lipca.

Niderlandzki poseł baran Fagel złożył królowi na onegdayszey audyencyi pismo swego monarchy, jako odpowiedź na pismo odwołujące posła naszego barona Durand de Mareuil z Hagi, dla zastąpienia xięcia Talleyranda podczas jego niebytności w Londynie.

Od wczoraysza biega wiadomość, że rząd postanowił opuścić Ankonę.

Mówią, że z wydziału pocztowego oddalono 42 urzędników, których uważano za stronników przeszłey dynastyi.

Z Tulonu pod dniem 19 donoszą, że bryg *Kometa* przeznaczony do Ankony, odebrał rozkaz udania się do Trypoli dla odebrania 800,000 fr., które się jeszcze od Beja rządowi francuzkiemu należą. Okręt liniowy

Marengo ma 600 ludzi z 66go pułku liniowego przewieść do Oran, aby przyspieszyć ufortyfikowanie tego miasta.

Słychać, że marszałek Soult z kąpieli w Montdor powtórzył wniosek, już raz przed wyjazdem jeszcze uczyniony, a wówczas odrzucony, o mobilizacyą 300 batalionów gwardyi narodowey; lecz i tą razą ministrowie po długich rozprawach wniosek ten odrzucili. Spodziewają się, że Soult za powrotem swoim będzie po raz trzeci wnosił ten projekt.

Gazeta zaprzecza, że Francya względem Algieru przyjęła na siebie pewne zobowiązania, i twierdzi z pewnością, iż ani xiążę Polignac, ani xiążę Monmorency-Laval, pierwszy, prezes rady ministrów, drugi, poseł Francyi w owym czasie, nic w tym względzie nie przyrzekli.

France Nouvelle zawiera w swoich ostatnich dwóch numerach, dwie rozprawy publicysty Fonfrede w Bordeaux, nad położeniem teraźnieyszem Francyi, i nad ministerium wybranem z pośród członków oppozycyi. (Udzielamy tu niektóre wyciągi z tych dwóch artykułów.) W jednym z nich mówi o sposobie wyborów we Francyi, jak następuje: — »Francuz z natury swojey, ma daleko więcey skłonności do towarzystw i rozkoszy życia politycznego. To usposobienie ma swoją dobrą i złą stronę. Francuzi wszystkie tak fizyczne, jak umysłowe swe siły, wyłącznie osobistemu interessowi poświęcają, rząd przeto i naród wspólnie nie mogą utworzyć doskonałego związku. Nasi reformatorowie okazują w tym względzie naywiększą niezręczność. Mojem zdaniem zasady republikanckie, lubo chwilowo pochlebiają naszym narodowym zwyczajom, szczególniey naszey próżności i życzeniom równości, bynaymniey nieodpowiadają naszym obyczajom i interessom ogólnym. Na dowód tego przytoczę tu instytucyą sądów przysięgłych. Każdy z nas jest przekonany, że gdyby członek sądów przysięgłych, za nieobecność nie był zagrożony honor jego obrażającym wyrokiem, i w skutku jego karą 500 franków, częstokroć sądy te nie mogłyby mieć mieysca. Jeden wymówiłby się siewbą lub żniwami, drugi wyprawą okrętu lub jego budowaniem, trzeci prowadzeniem swojey fabryki, czwarty processem swego klienta, a piąty odwiedzeniem i pielęgnowaniem swego pacyenta. Wystawmy sobie teraz polityczny system, podług którego obywatele bez ustanku powinni bydź w pogotowiu do mianowania parów, deputowanych, sędziów i innych urzędników stanu i to bezpłatnie, bo na wynągrodzenie wyborców cały budżet niewystarczylby, i zapytaymy się z szczerością, czy naród jest do tego stopnia napojony życzeniem wykonywania praw demokratycznych, iżby chciał przepędzić czas na publicznych mieyscach, ze szkodą własnego majątku, spokoyności i interessu prywatnego. Któż o tem nie wie, że w podobnych zgromadzeniach, znaydują się zawsze dumne samoluby, którzy kosztem spokoynych, łatwowiernych i mniey ubiegających się obywateli, korzystają z każdey okoliczności, aby swym tylko celom dogodzić. Oświadczam publicznie, że nie znam dzielnieyszego środka do zniszczenia wolności w naszym kraju, jak zaprowadzenie instytucyi republikanckich.» Na tem rozumowaniu opierając się Pan Fonfréde, utrzymuje w oddzielney rozprawie: że ministeryum z członków oppozycyi złożone, ostaćby się długo nie mogło, lub wtrąciłoby kray cały w stan naywiększey anarchii. W teraźnieyszem naszem położeniu, mówi, nayświętszym obowiązkiem każdego dobrze myślącego, porządek i wolność kochającego Francuza jest, użyć wszelkich tak moralnych jak politycznych sił, aby oppozycyi nie dopuścić wstępu do ministerstwa.

Słychać, że między naszym rządem i angielskim został zawarty układ tayny względem nowey dostawy broni palney; mówią, iż w tym celu wysłano ajenta do Londynu.

Lord Granville miał dnia 23 b. m. długą naradę z ministrem spraw zagranicznych względem interessów Belgii i Hollandyi.

Angers 20 Lipca.

Sąd przedsięwziął przegląd zamku *la Roche*, należącego do hr: Beaumont. W środku tego gmachu znaleziono skryty pokóy i piwnicę, z którey przez drzwi tajemne przechodzi się do psiarni. W piwnicy tey znaleziono 1,130 ładunków zrobionych z gazety wychodzącey w Anjou z 1831 i 1832 roku, 333 nowych kul, baryłkę prochu, 7 strzelb kalibru woyskowego, broń myśliwską, i 3 karabiny, które wszystkie prawie były opatrzone w bagnety. Prócz tego, znaleziono kilka pistoletów, szabel, szpad, toporów saperskich i t.d.

—******—

BELGIA.

Bruxella 26 Lipca.

Vice-hrabia Villain przeznaczony na posła do Rzymu, ma dopiero w pierwszych dniach sierpnia wyjechać. Baron Loe wysłany jest jako poseł do Wiednia.

Journal d'Anvers z powodu 67 protokółu konferencyi, twierdzi: że król Hollenderski będzie się strzegł, odrzucić ostatnie propozycye konferencyi, przyzwolenia bowiem w nich są zbyt korzystne; z nich będzie umiał korzystać, nic nie przyrzekając, i do niczego się nieobowiązując tylko warunkowo, oczekiwać będzie upłynienia terminu, i w owey chwili odmówić ratyfikacyi.

Tenże sam dziennik donosi, że na d. 27 b. m. wezwaną została ogólna rada municypalna w Antwerpii, w celu uchwalenia adressu do króla, w którym ma bydź wyrażona obawa względem treści 67 protokółu, lecz też zarazem zaufanie w troskliwości monarchy o honor i interess kraju.

Jutro wyjeżdza król de Littich. Pan de la Gotellerie, królewski officer ordynansowy, już tam wyjechał dla przyjęcia rządzącego xięcia Sasko-Koburgskiego.

Dwóch francuzkich inżynierów przywieźli nowego wynalazku broń, i przedstawili ją tuteyszemu rządowi, który kazał z nią doświadczenie zrobić. Rząd stara się, aby dwa nowe kanonierskie statki były wygotowane.

NIEMCY.

Munich 37 Lipca.

Słychać, że korpus, który się uda za xięciem Otto do Grecyi, składać się będzie z ochotników z pomiędzy woyska wybranych; officerowie zapisują się na dwa lata, po których za powrotem o jeden stopień wyżey zostaną posunięci, jeżeli za granicą awans nie miał mieysca.

WŁOCHY.

Messena 4 Lipca.

Sycylia bardzo szczęśliwy rok ma przed sobą. Wszystkie owoce naypiękniey doyrzały, i zapowiadają nayobfitsze zbiory. To bez wątpienia złagodzi nędzę klass uboższych, która niestety bardzo jest liczna. W Catania odkryto zamysł rabunku jaki w roku przeszłym miał mieysce, to jest zmówiło się 300 do 400 osób, dla zrabowania majętnieyszych współ-obywateli.— Głoszą nawet, że do tego miało należeć 700 do 800 osób, lecz że Sycylianie bardzo są hoyni w liczeniu, i nayczęściey *dodawanie i mnożenie* mają w używaniu, tak dalece, że zwyczaynie od ich podań odmazuje się jedno zero, tyle przeto jest rzeczą pewną, że do 30 osób z tego spisku sprowadzono do Catania, reszta zaś uciekła. Teraz inny jeszcze przedmiot zwraca uwagę szczególniey handlujących, to jest w krótce mająca wyniknąć woyna z cesarzem Marokańskim, która w tych zwłaszcza czasach, kiedy okręty neapolitańskie częściey niż kiedykolwiek za ciaśninę Gibraltarską wypływają, stanie się bardzo szkodliwą dla stanu kupieckiego. Całym powodem do tey woyny ma bydź upłyniony czas haraczu, który królestwo Neapolitańskie opłacało, a młody nasz monarcha, nie chce tak upadlającey daninie hołdować. Zgromadził znakomitszych officerów marynarki i oświadczył im, że od nich zawisło teraz, pomścić się za wyrządzane dotychczas oyczyznie krzywdy i hańbę, i neapolitańską żeglugę od szkod zachować. Oczekujemy więc uzbrojenia flotty naszey przeciw marokanom.— Niełatwowierni jednak kupcy, nie wielkie mają nadzieje o tey wyprawie, przypominają sobie bezskuteczność podobnego przedsięwzięcia przed kilku laty przeciw Trypolis.

Neapol 9 Lipca.

Spełniły się wprawdzie piękne nadzieje względem obfitych żniw; pomimo tego nędza wielka w Sycylii panuje. Po odkrytym spisku w Catania, drugi przyszedł do skutku w południowey Sycylii, gdzie całe miasto zrabowane zostało. W Palermo dnia 28 Czerwca podobny zamysł tylko przypadkiem odkryty został. Rząd stara się wynaleść zaradcze przeciwko temu środki.

DONIESIENIE PRYWATNE.